Nr. 156. w Niedzielę dnia 6. Lipca 1856.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ⅓ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Berlin, 5. Lipca. — Najj. Pan raczył nadać król. belgijkiemu pułkownikowi i dyrektorowi ludwisarni w Lüttich Frédérix order orła czerwonego 2éj klasy, leśnemu Rink w Dommitsch w powiecie Torgau order orła czerwonego 3éj klasy ze wstęgą, i król. belgijskiemu majorowi i poddyrektorowi ludwisarni w Lüttich Coquilhat order orła czerwonego 3éj klasy.

(Kor. Cz.) — Wiadomość o doręczeniu przez gabinet tutejszy gabinetowi duńskiemu noty w kwestyi zamierzonéj sprzedaży dóbr narodowych w Lauenburgu i w ogóle względem postępowania rządu duńskiego w Księstwach będących członkami związku niemieckiego, jest prawdziwa. Przy nocie znajduje się memorandum bliżéj w rzecz wchodzące. Czy i Austrya podobną notę przesłała gabinetowi duńskiemu, jak to dzienniki donosiły, nie jest to dostatecznie wiadomo. To pewna, że gabinet tutejszy zawiadomił gabinet wiedeński o swym kroku. Względem sprzedaży dóbr narodowych w Lauenburgu sprawa poszła już nawet do Bundestagu. Wątpić jednak należy, aby się Bundestag nią niezwłocznie zajął, chociaż wielu członków związku tego sobie życzy. Czas do tego za krótki; Bundestag zawiesza w przeszłym miesiącu czynności swe z powodu przypadających w tym czasie feryi.

Przed kilku dniami była mowa o postanowieniu Bundestagu względem wypracowania projektu do prawa handlowego mającego obowiązywać całe Niemcy. Podania o tém były sprzeczne. Rozjaśniła je koresp. pruska, donosząc, że stanowczych postanowień Bundestagu w tym względzie nie było, że nigdy nie miano zamiaru, oprzeć zamierzonéj pracy na prawodawstwie francuskiem, że rząd pruski oddawna w ministerstwie sprawiedliwości projekt do rzeczonego prawa przygotowuje, lecz że opiera go głównie na materyałach branych z prawodawstwa niemieckiego i pruskiego, lecz że bierze do niego z prawodawstw zagranicznych, francuskiego, angielskiego, belgijskiego a mianowicie holenderskiego, wszystko to, co przy dzisiejszych tak ścisłych związkach i stosunkach handlowych państw europejskich pomiędzy sobą staje się konieczném lub pożyteczném. Takie było postępowanie i przy układaniu prawa wekslowego i konkursowego, i pokazało się, że było praktyczném. W ostatnim czasie zbierano mianowicie materyały do prawa morskiego, tak ważnego dla dzisiejszego handlu. Gdy projekt będzie gotów, rząd przedłoży go zwołanéj w tym celu konferencyi biegłych kupców i praktycznych prawników, poczém dopiero projekt ostatecznie będzie zredagowany i może się stać przedmiotem obrad Bundestagu. Kiedy to nastąpi, trudno naprzód oznaczyć, bo praca to nie mała i nie łatwa. Po teraźniejszych ministrach pruskich, p. von der Heydt ministra handlu i p. Simons ministra sprawiedliwości, ludziach bardzo czynnych i światłych, można spodziewać się, że rzecz zbytecznie się nie przedłuży, zwłaszcza że nie od dziś zaczęto nad nią pracować.

Od czasu wstąpienia na tron cesarza Aleksandra II dzienniki donosiły raz po raz, nawet urzędownie, o ułatwieniach zaszłych w wydawaniu paszportów do Rosyi i do Królestwa Polskiego. W praktyce rzecz się ma zupełnie inaczéj. Trudności w wizowaniu paszportów, jakie były takie dotąd istnieją. Poselstwo tutejsze albo wprost wizy odmawia, chociaż wszelkie formalności dopełnione, albo każe pisać o pozwolenie do księcia namiestnika. Zachodzą przeto częste zażalenia do ministra spraw zagranicznych p. Manteuffla. P. minister sprzykrzywszy sobie takowe, postanowił rzecz tę stanowczo załatwić, traktując o tem z przybyłym tu z Wiednia i powracającym do Petersburga ministrem spraw zagranicznych rosyjskich księciem Gorczakowem. Tymczasem w skutku jednego z takowych zażaleń telegrafował do Warszawy, aby się zapytać, jakie względem osoby, któréj odmówiono wizy, zachodzą trudności. Wyjątki te są bowiem tak częste, że ogłoszone załatwienia stają się prostem złudzeniem. Osób udających się do Królestwa bez potrzeby bardzo jest mało. Argument, aby się widzieć z familią, uważany jest za żaden. Ale i udowodnione naglące interesa familijne nie zawsze uważane są za dostateczne. Egzystuje podobno lista osób niby to skompromitowanych, którym się raz na zawsze paszportu nie daje Jest to, jak się zdaje, coś podobnego do owéj »książki czarnéj«, która przed niedawnym czasem wyszła w Dreznie, a zawiera imiona osób, będących aktualnemi ministrami w Niemczech. Wypadki 1830 r. puszczone zostały oświadczeniem samego cesarza w niepamięć. Czy władze i poselstwa rosyjskie za granicą mają instrukcyą pamięć tę i nadal zachować? Wzmiankowany wyżéj przypadek osoby takiéj dotyczy, co tem więcéj zastanawia, że osoba ta już po dwakroć od 1830 r. za paszportem pruskim wizą poselstwa rosyjskiego opatrzonym, jeździła do Królestwa i do Rosyi, i w rzeczach politycznych Bogu duszę winna.

Król i królowa wyjeżdżają jutro rano do Marienbad, biorąc drogę na Bodenbach, a ztamtąd extrapocztą na Cieplice i tymże sposobem aż na miejsce. Najj. Państwo jadą incognito pod nazwiskiem hrabiego i hrabiny von Zollern. Następca i następczyni tronu saskiego, którzy byli w Sanssouci z wizytą, powrócili do Drezna.

Dania.

Kopenhaga, 28. Czerwca. — Ministeryalny dziennik praw dla księstw Holsztyna i Lauenburga ogłasza orzeczenie królewskie, wedle którego na przyszłość dobra narodowe holsztyńskie mają być podciągnione pod kategoryą spraw wspólnych, i dla Holsztynu to samo prawo ma mieć znaczenie, co postanowiono dla Szlezwigu pod dniem 10. Listopada r. z.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 3. Lipca. — Książę Kutozow zastępca tymczasowy ministra stanu p. Turkułł, niezadługo opuści tę posadę, bo takowa niewątpliwie powierzoną będzie radzcy stanu p. Hube Romualdowi.

Rosya.

Czytamy w Bremer Handelsblatt następne uwagi o projektowanych w Rosyi kolejach żelaznych: Skutkiem szczęśliwéj niezmiernie natury gruntu, Rosya przedstawia najkorzystniejsze warunki do budowy sieci kolei żelaznych. Chociażby rozwinięcie dróg nie odpowiadało zrazu niezmiernéj rozległości cesarstwa, handel i przemysł ciągnąłby z nich największe korzyści, a to z powodu szczęśliwego kierunku arteryi rzecznych i korzystnego położenia portów. Sieć 3000 wiorst czyli 3200 kilometrów (dziesięć razy mniéj jak ogół linii już exploatowanych w Ameryce), jużby wystarczyła do zaprowadzenia najkonieczniejszych komunikacyi.

W unii północno amerykańskiéj, gdzie każdy stan pamięta, niezależnie od drugiego, o swych komunikacyach, ogó dróg, traktów, kolei żelaznych i kanałów, nie stanowi aupełnego systamatu, zmuszającego zbliżyć odległości liniami najkrótszemi.

W prowincyach północnéj Rosyi, surowość długiéj zimy zmusza żeglugę wewnętrzną do spoczynku przez znaczną część roku; w jesieni i na wiosnę deszcze i śniegi robią drogi zwyczajne nieprzebytemi do przebycia; jeżeli zaś przewóz w tych prowincyach głównie odbywa się w zimie, nie należy szukać powodów tego ułatwienia ruchu jakie przedstawia droga sanną, ale w tem, że wieśniak, który koniecznie w czasie zimy mało ma zajęcia, widzi dla siebie korzyść w żywieniu siebie i swego bydła furmanką. Niezmierne korzyści, jakie Rosya w swem terrytoryum zcentralizowanem i jednolitém zyska z kolei żelaznych, zbyt są widoczne, by ich potrzeba było dowodzić.

System linii głównych powinien być tak nakreślony, by linie miały swój początek w guberniach żyznych i zaludnionych, wybiegały wprost i łącząc centra ludności, szły przez prowincye mniéj szczęśliwie przez naturę obdarzone do portów Rosyi: morza Baltyckiego, morza Białego, Czarnego, Kaspijskiego. Prowincye południowe stanowią terytoryum dostarczające największą część płodów rolnych i wyrobów przemysłowych Rosyi, licząc od linii przechodzącéj przez gubernie Orła i Tuły a rozciągającéj się na wschód do nizkich płaszczyzn nad Wołgą, ku zachodowi zaś do prawego brzegu Dniepru. Strona to niewyczerpanéj żywności, bogata w bydło, wydająca zboże, konopie, tytuń, cukier i t. d. W jéj granicach leży dolina Donu, z niezmiernemi pokładami antracytu i soli. Strona przemysłowa skupia się koło Moskwy, a w guberniach sąsiednich posunie się z czasem na południe, ku stronom w węgiel bogatym. Punkt środkowy sieci kolei żelaznych znajdować się tedy winien we środku téj strony, w gubernii orelskiéj.

Z tego środka zatem wybiegłyby cztery arterye główne: Na północ arterya moskiewska, przez Tułę i Kaszyrę; na południu arterya morza Czarnego, przez Kursk i Charków, ku Dnieprowi, z kolanem kolei ku nizinie antracytowéj Dona; na wschód arterya Saratowska, z kolanem między Donem a Wołgą; na zachód arterya Dynaburgska, która w Dynaburgu połączyłaby się z już ustąpioną koleją rygską.

Projektowane linie miałyby długość przypuszczalną na 2960 wiorst (3158 kilometrów) a mianowicie:

Linia północna: 340 wiorst (362 kilometrów).

Linia południowa, z kolanem ku pokładom antracytowym 1000 wiorst (1067 kil.)

Linia wschodnia, z kolanem między Donem a Wołgą, 820 wiorst (875 kilometrów).

Linia zachodnia 800 wiorst (854 kilom)

Linie wschodnia i południowa łączą się z najważniejszemi arteryami rzecznemi sieci hydrograficznéj rosyjskiéj, bo się łączą z Wołgą i Dnieprem, w punktach stawania statków idących w górę tych rzek. Linia wschodnia kończy się w Saratowie nad Wołgą, mającą długość żeglugową nawet dla największych statków 881 wiorst (940 kilom.) licząc od jéj ujścia pod Astrachanem. Służba regularna parowców na niższéj Wołdze uzupełniłaby wraz

z kolejami żelaznemi ogół komunikacyi bezpośrednich i szybkich, pomiędzy dwoma stolicami, wnętrzem państwa i morzem kaspijskiem.a tem samem z zakaukazem i Persyą; kolano przecinające pas bardzo wązki, między Wołgą i Donem, ma na celu połączyć z ogólnym systematem doliny Donu i rzek doń wpadających.

Linia południowa ma się kończyć przy Dnieprze, w górę i na dół porohow, przecinających linię żeglowną téj rzeki; zastąpiłaby ona żeglugę parową na téj części Dniepru. Płaszczyzny niższego Dniepru i Odessa zostawałaby w bezpośredniéj komunikacyi z siecią kolei żelaznych.

Francya.

Paryż, 1. Lipca. — Ciało prawodawcze przyjęło jednogłośnie prawo przyzwalające na zwrócenie familii Orleańskiéj 600,000 fr. rocznéj renty. Nie było z tego powodu żadnéj dyskusyi. Protestacya księcia Orleanu była bez wpływu, jako i list księżniczki Klementyny.

— W dzisiejszym numerze Constitutionnela zamieszczony jest obszerny list z Jas z d. 17. Czerwca, w którym referent stawa w obronie połączenia Mołdawii z Wołoszczyzną. Przyznaje w nim, że wielkie przeciw temu nasuwają się przeszkody, popierane przez zamożny wpływ.

— Wielkie tu sprawia wrażenie wiadomość z Marsylii, podług któréj zamyśla papież udzielić ogólną amnestyą i oglosić reformy pożądane w państwie swojem.

(Kor. Cz.) Paryż, 25. Czerwca. — Przed opuszczeniem Paryża, bar. Seebach udał się incognito do Londynu dla porozumienia się z jednym bankierem i zaproponowania mu wzięcia na wspólne imie przedsiębiorstwa wszystkich dróg żelaznych w Rosyi, zapewniając, że jego stosunki wszelkie w tym względzie trudności usuną. Bankier londyński nie przyjął propozycyi wiedząc, że zakładają się w tym celu cząstkowe kompanie, dobrze poparte w Petersburgu. — Jenerał Orłow przejeżdżając przez Paryż nie był u cesarza. Książe Dolgoruki nie ma przybyć do Paryża i ma być zastąpiony przez jenerała Strogonowa. Baron Brunnow nie chce jechać do Berlina, którego nie lubi i woli wrócić do Darmstadtu. Traktat z dnia 15. Kwietnia sprawił, że Rosya uważała się za oszukaną, teraz danie niedostatecznéj a przyrzeczonéj amnestyi, zburzenie Ismaiłowa i Karsu i zamiar odbudowania Sewastopola sprawiają, że Francya uważa się z kolei za oszukaną. Ambasada hr. de Morny nic już zapewne niewskura i rząd francuzki będzie musiał przyjąć wkrótce inny język. Próbka dawniejszego języka rządowego widzi się w Constitutionnelu zawierającym list apologiczny z Petersburga. Francya trzymała się dotąd *à cheval* pod względem przymierza z przyczyny swego stanowiska względem Anglii. Dała ona rozkaz p. de Sortiges pokazywania w Washingtonie życzliwości dla Anglii, a nie mięszania się w sprzeczkę, którą miała Anglia ze Stanami Zjednoczonemi z przyczyny Cramptona. Francya ograniczała *casus belli* do saméj sprawy Nicaraguy. Takie postępowanie nie było na rękę Anglii. Lord Cowley okazywał nieukontentowanie w Paryżu, ale rząd francuski swéj polityki nie zmienił. Jeżeli załatwi się spokojnie sprawa anglo-amerykańska, sytuacya zapewne się uprości. Trudno podzielać obawę, aby Anglia zbliżyła się przez Prusy, do Rosyi. Rosya zagraża ciągle interesom Anglii a naród angielski jest najmocniéj przeciwny przymierzowi anglo-rosyjskiemu. Zapewne przymierze francusko-angielskie ostatecznie się utrzyma i zaczęte dzieło dokończy. Piemont pokazuje się najniecierpliwszym i omylonym, zapominając, że równie niecierpliwą i omyloną jest także i Szwecya. Korzyść położenia jest zawsze na stronie Zachodu. Władyka czarnogórski nie udał się tego razu do Petersburga, lecz do Paryża. Król grecki zapewne także do Paryża przyjedzie. Francya stara się nadto o przeciągnięcie na swą stronę mniejszych dzielnic niemieckich, które dotąd były w ręku rosyjskim. W tym celu został przedstawiony izbom projekt do prawa dający po 200,000 fr. renty sukcesorom belgijsko-niemieckim trzech córek Ludwika Filipa. Projekt ten jest bardzo ważnym pod względem polityki wewnętrznéj, bo kompromituje partyą orleańską, ale jest równie ważnym pod względem polityki zewnętrznéj. Postępowanie Napoleona III jest wolne lecz pewne, i postępowanie to ma przewidywać przypadek, zostający jak dotąd w stanie marzenia, przywrócenia północnego przymierza. Zawsze mówią o projekcie widzenia się Napoleona III z cesarzem Franciszkiem Józefem czy w Arenenbergu czy gdzie indziéj. Pan Moquard uda się z cesarzem do Plombières i dopiero potem ma zamiar pojechać do Contre Aix Ville.

Sardyński jenerał Dabormida opowiada w Paryżu co widział w Warszawie, zrazu radość potem smutek. Wielbi on duch publiczny. którego był naocznym świadkiem.

Księżna Stefania badeńska zawsze życzliwa, przeczytawszy oświadczenie interesowanych zrobione w Siècle, zaniosła dziennik do pokoju cesarskiego i złożyła na biurku cesarskim.

Podanie mojego ostatniego listu było mylne. Ambasada rosyjska w Paryżu ma prawo odmawiania amnestyi. Dotąd, z zamieszkujących Paryż, tylko trzydziestu kilku jéj zażądało.

Według ostatnich wiadomości książę Napoleon opuścił Szkocyą i popłynął do Grenlandii, zkąd uda się do Islandyi, przylądku północnego i Norwegii.

Anglia.

Londyn, 30. Czerwca. — Parlament angielski przedstawia obecnie obraz zupełnego zniżenia. Mianowicie opozycya zaczyna usypiać, mimo odniesionych probnych zwycięstw, snem poczciwych. Nie ma w tem wreszcie nic dziwnego, gdy zbliża się pora roku, w któréj politycy i mężowie stanu zaczynają szukać wytchnienia po pracy zimowéj i świeżych sił do nowych zajęć. Wczoraj odbyła się w ministerstwie spraw zewnętrznych narada, któréj przedmiotem, jak utrzymują, była Grecya. Ze wszystkiego co tu w téj mierze mówią, zdaje się być rzeczą pewną, że państwa zachodnie nie rychło jeszcze cofną wojska swe z Hellady. Jest to nowym dowodem, że sprawa wschodnia wymaga jeszcze stanowczego rozwiązania i załatwienia.

Londyn, 1. Lipca. — Na uwagę zasługują artykuły, jakie dzisiaj umieściły dzienniki znakomite tutejsze, Times i Morning Post. Artykuły te zawierają nader ostrą wycieczkę przeciw rządom neapolitańskiemu, rzymskiemu i austryackiemu. Oba dzienniki stawiają już przypuszczenie, że we Włoszech w krótkim bardzo czasie nastąpi powstanie narodowe jako pewnik, i poruszą dla Aeglii prawo wystąpienia w obronie ludu, na przypadek, gdyby naczelnicy państw włoskich zażądać mieli wojsk pomocniczych od Austryi. Treść tych artykułów odnosi się do interpelacyi lorda Lindhurst wystósowane na posiedzeniu dzisiejszem do Clarendona, któy odpowiedział, że rząd neapolitański nie nadesłał jeszcze oświadczenia swego na depeszę, jaką mu przesłała w téj mierze Anglia w porozumieniu z cesarzem Francuzów.

Londyn, 2. Lipca. — W izbie niższéj odbyły się w zeszłéj nocy rozprawy nad sprawą rekrutowania w północnéj Ameryce, które nic nie zawierają nowego. Gladstone oświadczył, iż nie będzie głosował przeciw ministerstwu, ponieważ żadne stronnictwo nie mogłoby go skutecznie zastąpić. W końcu żąda odwołania Cramptona. Przy głosowaniu odniosło ministerstwo zwycięstwo większością 274 przeciw 80 głosom.

— Król Belgów, hrabia Flandryi i księżniczka Charlotte przybyli do Dover wczoraj z Belgii.

Sprawa centralnéj Ameryki.

Na dniu 1. Stycznia 1848 r. zajął lord Palmerston gwałtem miasto Greytown, w imieniu króla mosquitańskiego, bez poprzedniego wypowiedzenia wojny. Zaprotestowała przeciw temu rzeczpospolita Nicaragua. Atoli ani jedno, ani drugie nie byłoby zwróciło uwagi w Europie; albowiem ani o królu mosquitańskim, ani o mieście Greytown, które krajowcy St. Juan del Norte nazywają, nikt u nas nie słyszał. Lord Palmerston dla tego przechrzcił tę nazwę, aby się tak prędko nie wydało, że Anglicy zajęli St. Juan, a ztąd nie wykryły się zawcześnie ich plany. Miasto leży nad ujściem rzeki St. Juan do morza karaibskiego. Rzeka zaś St. Juan wypływa z jeziora Nicaragua, zkąd łatwo dostać się do Oceanu spokojnego, albo za pomocą kanału, który na najkrótszéj linii łatwo się da wybić; albo za pomocą jeziora Managua i wód, które wpływają do zatoki Fanseca.

Przez zajęcie tego miasta zyskał lord Palmerston klucz na stonie wschodniéj do komunikacyi wód obu oceanów, któréj Amerykanie już używali w stosunkach swoich z Kalifornią i przez kanały ułatwić zamyślali. Ufornowało się już 1847 r. towarzystwo akcyonaryuszów, które weszło w stosunki z rządem w Nicaragua, celem uzyskania przywileju, a następnie zawarcia traktatu. Aby uprzedzić Amerykę, popełniła Anglia gwałt i dała pierwszą zaczepkę do sporu, który się dotąd toczy.

Rządowi amerykańskiemu pozostawała dwojaka droga: albo broniąc swego interesu i honoru w układach z rzeczpospolitą Nicaragua już rozpoczętych, zawrzeć z nią traktat zaczepny i odporny i przygotować się na wojnę z Anglią; albo ustąpić z pola i czekać dalszych wypadków, a mianowicie, czy Anglia weźmie się do budowania kanału. Zdaje się, że 1848 r. Anglia nie byłaby chciała wojny, i wolałaby zwrócić St. Juan del Norte i zrzucić Palmerstona. Dla tego też prezydent Polk chciał się chwycić pierwszéj drogi, albowiem posłał swego pełnomocnika pana Hise do Guatemala, który przez cały ciąg 1848 r. się układał i w Czerwcu 1849 r. podpisał traktat r rządem Nicaragua, który »Zjednoczonym Stanom Ameryki, albo towarzystwu z ich mieszkańców utworzonemu« wyłączne nadaje prawo zaprowadzenia przez kraj Nicaragua, komunikacyi lądowéj i wodnéj pomiędzy dwoma morzami; a natomiast wkłada obowiązek na Stany Zjednoczone, choćby nawet bronią, popierać i zasłaniać rząd nicaraguański w utrzymaniu posiadłości i panowania nad temi wszystkiemi ziemiami, które leżą wśród prawdziwych jego granic. Artykuł ten traktatu zbyt widocznie pokazuje, że był przeciw zajęciu miasta St. Juan del Norte wymierzony.

Atoli prezydent Taylor, który 4. Marca 1849 r. objął rządy, i sekretarz państwa Clayton wzdrygnęli się na samą myśl starcia się z Anglią, i nie chcieli ratyfikować traktatu. Z drugiéj strony nie śmieli całkiem ustąpić z pola dyplomatycznego, ile, że osnowa traktatu już była wiadomą publiczności i zyskała ogólną pochwałę; trzeba się więc było spodziewać, że senat zażąda przedłożenia traktatu i zmusi prezydenta do ratyfikacyi.

Na konferencyi odbytéj dnia 30. Września 1849 r. z panem Crampton, który w tenczas posła angielskiego zastępował, prezydent Taylor wyznał bez ogródki swoje kłopotliwe położenie, i żądał, aby mu Crampton wskazał środek, jakby z niego wyjść. Smutny to był przykład i złéj wróżby dla unii, gdy jéj najwyższa władza przeciw krajowéj reprezentacyi knowała spiski z obcem poselstwem. Naturalną koleją rzeczy z tego pierwszego fałszywego kroku wysnuła się cała dzisiejsza fałszywa pozycya amerykańskiego rządu.

Na owéj konferencyi spierano się jedynie o Mosquitanów. Clayton utrzymywał, że oni żadnego państwa nie stanowią, jak to Anglicy twierdzili. Proponował więc, aby oba mocarstwa zrzekły się pretensyi swoich do Nicaragua i do Costa Rica, i starały się tylko o założenie spławnego kanału; bo gdyby jedno z nich miało posiadłości nad kanałem, wywierałoby tém samem znaczną przewagę nad drugim. Mosquitanów możnaby wynagrodzić pieniędzmi za tę część ziemi, która dotyka do rzeki, a do któréj roszczą prawa, zaś na miejsce towarzystwa akcyonaryuszów północno-amerykańskich, utworzyłoby się nowe towarzystwo z obywateli obu narodów, a przywileje tego towarzystwa zawarowaneby zostały osobnemi traktatami, które tak Anglia, jak Zjednoczone Stany z Nicaragua zawrą.

Ponieważ p. Crampton nie miał upoważnienia wchodzić w powyżéj proponowane układy, polecił prezydent panu Abbott Lawrence, który właśnie jako poseł amerykażski do Londynu odchodził, aby się w téj mierze bezpośrednio z lordem Palmerstonem porozumiał. Odbyła się w tym celu konferencya w Londynie na dniu 8. Listopada 1849. r., w któréj wedle raportu p. Lawrence z tego samego dnia, tenżé oświadczył: że Stany Zjednoczone zrzekają się wszelkiéj myśli zajęcia posiadłości w centralnéj Ameryce i pragnęliby się z Anglią wzajemnie zobowiązać, aby kraju tego ani nie zajmować w posiadłość, ani przyłączać, ani kolonizować, ani fortyfikować. Lord Palmerston w odpowiedzi swojéj z d. 13. Listopada powtarzając te same wyrazy, oświadcza zadowolenie rządu angielskiego co do tego projektu i gotowość wzajemnego zobowiązania się w téj zasadzie. Nie przystaje jednak na to, aby Mosquitanów cofnąć po za brzegi rzeki a proponuje natomiast, aby rząd angielski wymógł na rządzie mosquitańskim pozwolenie celem urządzenia portu Greytown na komunikacyą między dwoma morzami. Tym sposobem przyznał że to miasto ma pozostać własnością Mosquitanów. (C. d. n.)

Austrya.

Maryenbad, 2. Lipca. — Najj. Pan król pruski stanął tu dziś.

(Kor. Cz.) Wiedeń, 28. Czerwca. — Kwestya pozostawienia Księstw naddunajskich pod osobnymi księstwami tek jak była dotąd, zdaje się być zupełnie załatwioną. Francya poszła za głosem Turcyi i Austryi. Przemawiały za tem nadto wyraźnie interesa obu tych państw. Anglia nawet przekonała się

w końcu, że połączenie tych księstw w jedno ciało, nie postawiłoby tak silnéj jakby ona chciała zapory przeciw Rosyi. Wpływ w księstwach może na przyszłość od dwóch zależeć warunków: od religii i od interesów materyalnych. Religia grecka jest religią większości w księstwach i zwracać będzie ciągle serca ludności ku Rosyi; lecz interesa materyalne zależą od instytucyi, i na téj drodze wpływ państw europejskich a zwłaszcza Austryi może się stać przeważnym. Wszystko to zależeć będzie od uorganizowania tak politycznego jak spółecznego. Usamowolnienie i uwłaszczenie włościan, zaprowadzenie szkół publicznych; utworzenie stanu średniego, polepszenie obyczajów i ducha publicznego w klasach wyższych, i poddanie równo wszystkich pod jedne prawa, jest dziełem, którem się Europa w księstwach zająć musi. Austrya jako najbliższa sąsiedztwem i stosunkami, najwięcéj się do tego przyłożyć może. Zdaje się, że rząd tutejszy to czuje i tego pragnie. Mieszkańcy księstw mają pewną nieufność. Austrya chce ich przekonać, że nieufność ta jest bezzasadną. Trzeba więc cierpliwości i czasu. Komisya, któréj organizacya ma być powierzoną, zbierze się we Wrześniu w Bukareszcie. Tymczasem rozgraniczenie Bessarabii i ukończy się.

Książe Gorczakow zabawi tu jeszsze dni kilka. Dziś odbyła się wielka parada wojskowa na cześć króla greckiego. Znajdowali się na niéj cesarz i wszyscy arcyksiążęta.

Towarzystwo kredytowe tutejsze wybrało ze swéj strony do rady administracyjnéj kolei galicyjskiéj pana Höfke redaktora czasopisma Austria człowieka bardzo zdolnego.

Włochy.

Turyn, 27. Czerwca. — Żniwo w Ligunie jest zadawalające.

Medyolan, 26. Czerwca. — Korespondencya Offiziale z Parmy odpiera wieści o powstaniach, nadbieganiu wojsk w księstwie twierdząc; że spokojność jest całkiem przywrócona, i opinia publiczna nigdy mniéj nie sprzyjała ruchom, jak dziś, daléj donosi taż korespondencya, że komendant otrzymał polecenie, rozwiązać komiswą wojskową i oddać do dyspozycyi rządu uwięzionych, i że wkrótce spodziewać się można zniesienia stanu oblężenia.

Hiszpania.

Gazeta madrycka pod dniem 25. Czerwca donosi, że w Valladolid rozpoczęto powstanie d. 22. Czerwca o godz. 8. z rana, i w zgiełku tym raniono gubernatora cywilnego i wielu gwardzistów narodowych. Władze się zebrały, miasto ogłoszono w stanie oblężenia, a wojsko wystąpiło w miejsach zagrożonych. Nim tam przybyło, spalono już trzy magazany mąki i kilka okrętów przewozowych. Przez noc oblegali miasto wojska i gwardziści narodowi; w 23. i 24. było spokojnie, a sąd wojenny zajmował się sprawami uwięzionych. Równie ekscessa działy się w Medynie de Rioseca, gdzie 22. Czerwca wieczór na wiadomość o wypadkach w Valladolid, pospólstwo rzuciło się na domy handlująeych zbożem i spaliło fabryki nad kanałem, jako i okręty przewozowe wołając: Niech żyje religia! śmierć liberalistom! śmierć bogatym! równie i w Palencyi, gdzie zaraz po spaleniu trzech fabryk i kilku bark niezwłocznie nastąpiło ogłoszenie stanu oblężenia. To samo działo się w Salamance. Podług depeszy jenerała kapitana z 24. Czerwca z rana na całéj linii kanału kastylijskiego same tylko ognie i łupieztwa mógłeś widzieć. Minister wojny, jak to z Madrytu pod 23. Czerwca donoszą, wydał stósowne rozkazy do przytłumienia wybuchów i do surowego ukarania winnych. Co do niespokojności w Valladolid wydarzonych mówi gazeta madrycka: Mniemana drożyzna była tylko pozorem. W tłumie widziano wiele osób nienależących do miasta, i wielu pijanych. Myśl jaka się tu objawiła, zdaje się być wymierzoną przeciw własności. — Wedle zapewnienia ministra budowli rządowych wyrzeczonego na posiedzeniu 26. Czerwca spokojność przówrócono w Valladolidzie, Palencyi i Rioseco przywrócono.

— Podług gazety Espana znaleziono u kilku zdybanych na rabunku 2000 sztuk napoleonsdorów.

Grecya.

Dowiadujemy się z Constitutionnela, że banda łotrów Doveligo, która niedawno temu pod bramami Aten łupiła i 3 francuskich żołnierzy zabiła, obsaczoną została w górach parnaskich i nie ujdzie więcéj.

Turcya.

Z Konstantynopola pod d. 12. Czerwca zamieszcza Monitor paryski następujący artykuł: Od niejakiego czasu zamieszcza wiele pism europejskich w sposób niedokładny i złośliwy wiadomości o stanie Turcyi naznaczając niektórym czynom myśl, któréj nie mają, i skreślają państwo tureckie jak gdyby się ono w najokropniejszem znajdowało położeniu. Czybyż nie miały one mieć względu na ciągłe postępy, jakie sultan od wielu lat czyni, aby poprawić administracyą kraju, aby wszystkim swym poddanym bez różnicy wiary nadać równość i wszędzie wymierzać sprawiedliwość? Czyliżby nie miały zauważyć, że hati humayun, w którym Abdul Medschid rozwija swe wspaniałomyślne poprawy, zawiera w sobie rewolucyą moralną i że zmienia stan rzeczy od kilku set lat istniejący? Któryżby kraj zniósł takie nowości bez rozlewu krwi? Dzienniki europejskie donosiły między innemi, że w Nikodemii trzy pułki angielskie ognia dać musiały na muzułmanów, aby zasłonić chrześcian i uchwycić władzę celem wysłania ich do Konstantynopola. Wedle raportów władz tureckich ani słowa prawdy nie zawiera to zdarzenie, rzecz się raczéj tak miała: W Naplus zabija angielski misyonarz przez wystrzał z strzelby na ulicy ubogiego żebraka, który prosząc go o jałmużnę, uchwycił konia jego za cugle. Tym gwałtem oburzona podnosi się lundność. Czyliż można zimną krwią sądząc, upatrywać w tém nienawiść ku chrześcianom? W Mararz Liworneńczyk wysłany przez ajenta angielskiego do poczynienia zakupu, miota sędziemu obelgi w oczy. Ścigany od mieszkańców zamyka się i zabija czyli rani kilka osób. Czyli ludność turecka jest odpowiedzialną za taki nieporządek, nieład? Niedawno temu w bliskości Dardanelów, derwisza z całą jego familią zelżyli i zrabowali Grecy. Czyliż zbrodnie te mamy rzucić na karb całemu narodowi greckiemu? W walce ranił flis żołnierza tureckiego. Ranionego żołnierza towarzysze rzucają się na flisa greckiego, którego mieli za sprawcę, i zabił go oficer turecki uderzeniem szabli i uciekł. Skoro tylko rząd turecki był zawiadomiony o tych wypadkach, pospieszył pociągnąć do odpowiedzialności dowodzącego jenerała Tunesow i zawezwać go do wydania winnego oficera. Dla wymiaru sprawiedliwości, zatrzymał rząd 4000 Tuneńczyków biorąc na siebie koszta utrzymania ich. Jeżeli zważymy, że połączenie wszystkich wojsk na placu bitwy przaz dwa lata ogołociło prowincye z siły zbrojnéj, dziwić się przyjdzie, że nie wydarzyło się więcéj jeszcze złego, więcéj nieładu. Teraz, gdy wojska wracają do swych garnizonów, gdy sułtan troskliwy o utrzymanie porządku zaprowadza wszędzie żandarmeryą na sposób francuski i pod kierunkiem oficerów francuskich, stanie się rząd niezachwianym panem sytuacyi i nie ulega wątpliwości, że wszystkiego dołoży starania, aby nadać powagi nowym prawom.

Konstantynopol, 20. Czerwca. — Adres dziękczynny złożyli kupcy rosyjscy Fuad baszy za doznaną w czasie wojny opiekę w Konstantynopolu. W Reni i Ismailu są tylko, jak Rosyanie twierdzą, szańce te zniszczone, które w czasie wojny nowo wystawiono. Kawalerya angielska całkiem wyszła, angielsko niemiecki legion odbywa służbę w Skutary. — Z Krymu nieustannie wychodzą wojska. Bałakławę niezadługo Rosyanom oddadzą; wszelkie angielskie zabudowania i szałasy popalono. 1 w Kerczu było 14. m. b. tylko 4 do 500 Turków i dwie kompanie angielskiego wojska. 800 familii tatarskich opuszcza Krym.

Konstantynopol, 20. Czerwca. — Odwrót wojska z Krymu postępuje z równą energią, z równym pospiechem. Już nie stawało okrętów do przewożenia go. W Bałakławie wkrótce ani żołnierza nie będzie, w Kamiesz toż samo. Z Skutari wojsko angielskie wyszło. Wielka część wróciła do Anglii, nieco poszło do Ameryki wprost, niektórzy zatrzymali się w Malcie i Korfu. Legiony obce cieszą się nadzieją wojny z Ameryką.

— Decyzya, jaką Czerkiesi otrzymali na swą petycyą, zbliży ich do Rosyan tak, że stanowisko Sefera baszy w Anapie staje się niepewném i dlatego wraca on przez Trapezunt do Konstantynopola.

— Sułtan, aby niejako uspokoić umysły Muzułmanów, postanowił, jak tu mówią powszechnie, oddalić z ministerstwa Ali baszę, jako twórcę hatti-humayum, i obrać innego, któryby w myśl tego hatti-humayum spokojniéj i energiczniéj mógł działać.

— Bandy rozbójników w Turynie i Grecyi coraz się bardziéj wzmagają.

Kronika miejscowa.

Poznań, 3. Lipca. — Podczas dni 27., 28., 29. Czerwca i 1. b. m. odbył się w seminaryum tutejszem nauczycieli elementarnych pod przewodnictwem radzcy rejencyjnego i szkólnego p. Grandke tegoroczny popis publiczny. Najprzewielebniejszy Arcypasterz X. Przyłuski zaszczycił zakład obecnością swą, ku wielkiéj radości nauczycieli i uczniów i był przytomnym przy egzaminowaniu w przedmiocie religii. Złożyło egzamen i uznanych zostało za dojrzałych 27 uczniów. Z tych otrzymało dwóch dwóch Nr. I. z predykatem »bardzo dobrze uzdolniony«; 12 Nr. II. z predykatem »dobrze uzdolniony«; 13 Nr. III. z predykatem »uzdolniony.« Extraneusz jeden nie zdołał złożyć egzaminu. Przed popisem odbyli uczniowie pod przewodnictwem X. Wojczyńskiego, gorliwego nauczyciela religii, trzydniowe rekollekcye, celem przygotowania się do ś. sakramentu bierzmowania, które im udzielił biskup Stefanowicz w małym i uroczyście przyozdobionym kościołku po reformackim. Podczas wielkiego nabożeństwa, odprawionego *in pontificalibus*, wykonali seminarzyści mszę piękněj kompozycyi.

— W dniu dzisiejszym rozpoczęły się posiedzenia sądu przysięgłych pod przewodnictwem radzcy sądu powiatowego p. Thiel i w obec sędziów pp. Festa, Hahna, Bauermeistra i Lewandowskiego sędziego powiatowego ze Srody, który powołany został do uzupełnienia składu sądowniczego, z powodu, że niektórzy członkowie tutejszego sądu powiatowego, częścią dla przedsięwziętéj podróży, częścią dla słabości, urzędować tym razem nie mogli. Po przywołaniu 10 sędziów przysięgłych dla kompletu, z których stanęło czterech, rozpoczęto czynności. Sprawy dzisiaj sądzone nie zawierają w sobie nic, coby na szczególną zasługiwało uwagę. Pierwsze oskarzenie wytoczono przeciw czeladnikowi krawieckiemu Ludwikowi Leiserowi, który poprzednio już ośm razy karany był za kradzież, a na posiedzeniu dzisiejszym wskazany został za ciężką kradzież na 5 lat więzienia w domu poprawy i poddany przez dalsze 8 lat pod dozór policyjny. Drugie z porządku oskarzenie dotyczyło niezamężnéj Teressy| Steuer, która za dwie zwyczajne kradzieże wskazaną została na jednoroczne więzienie.

Rawicz, 2. Lipca. — Około budowy drogi żelaznéj poznańsko-wrocławskiéj kończy się praca z wielką szybkością. Po usypaniu grobli trudnią się robotnicy obecnie położeniem belek i przybijaniem szyn. Podobnież budowy potrzebne już są na ukończeniu. — W Rogalinie, na północ miasta Śremu położonym, pokazała się podobnież zaraza bydła. Powiat krobski jest od klęski téj dotyczas zupełnie wolnym.

Międzyrzecz, 30. Czerwca. — W dniu 28. b. m. nawiedziła miasto tutejsze tak groźna burza o jakiéj dawno nie słyszano. Grad, który spadł około godziny 9 wieczorem, potłukł kilkaset szyb i uszkodził w polu przedewszystkiem wiki i grochy. Widoki żniwne są jednakże w ogóle nader pomyślne. Po zbożach i ziemniakach spoddziewać się można obfitego plonu.

Wiadomosci literackie.

Poznań, 5. Lipca. — Przyrody i Przemysłu wyszedł Nr. 23 i zawiera Liptów (dokończenie) przez L. Zejsznera. — O jestestwach organicznych, IV. przez Juliana Zaborowskiego. — Przegląd ruchu literackiego i naukowego w dziedzinie nauk przyrodzonych: Dzieła Jastrzębowskiego, (dokończenie) przez Adama Wiślickiego. — Rozmaitości: Spostrzeżenia Dr. Junod. — Widmo prysmatyczne iskry elektrycznéj. — Postać krystaliczna krzemu. — Nowy sposób zachowywania mleka od zepsucia.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 4. Lipca.

Pszenica 80—115 tal.

Żyto 79 tal., na Lipiec $72\frac{1}{2}$—$71\frac{3}{4}$—$72\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 65—$64\frac{1}{2}$ do 65 tal., na Wrzesień Październik $60\frac{1}{2}$—$\frac{1}{4}$—$\frac{1}{2}$ tal.

Jęczmień wielki 57—61 tal.

Owies 35—38 tal.

Groch 75—85 tal.

Olej rzepiowy na Lipiec i Lipiec Sierpień 17 tal., na Wrzesień Październik $16\frac{7}{12}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Październik Listopad $16\frac{1}{2}$ tal., na Listopad Grudzień $16\frac{1}{3}$ tal.

Okowita bez beczki $37\frac{3}{4}$—38 tal., na Lipiec $37\frac{1}{4}$—38 tal., na Lipiec Sierpień $36\frac{1}{4}$—37 tal., na Sierpień Wrzesień $35\frac{1}{4}$—36 tal., na Wrzesień Październik $33\frac{1}{2}$ tal., na Październik Listopad $31\frac{3}{4}$ tal.

Szczecin, 4. Lipca.

Żyto 71—79 tal., na Lipiec $70\frac{1}{2}$ tal., na Lipiec Sierpień 64 tal., na Wrzesień Październik $59\frac{1}{2}$—60 tal., na dostawę wiosenną 57 tal.

Olej rzepiowy 17 tal., na Wrzesień Październik $16\frac{2}{3}$ tal., na Październik Listopad $16\frac{1}{3}$ tal.

Okowita $9\frac{3}{4}$, $\frac{5}{8}$ proc., na Lipiec 10, $9\frac{7}{8}$ proc., na Lipiec Sierpień 10 proc., na Sierpień Wrzesień $10\frac{1}{8}$ proc., na Wrześsień Październik $10\frac{3}{4}$ proc.

Gdańsk, 3. Lipca. — Przy najlepszéj pogodzie targi londyńskie były ożywione, a ostatnie najwyższe notowania w zupełności się utrzymały. Pola przedstawiają się dobrze, ale wegetacya jest nieco cofnięta i na wczesne zbiory nikt nie liczy.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu:

	Pszenicy.	Jęczmienia.	Owsa.	Bobu i grochu.	Siemie lniane i rzepak.	Mąki cetn.
z kraju	9127	1151	6055	550	—	36,877
z zagranicy	10,993	1713	22,592	3477	—	2912.

Targi szkockie, irlandzkie i prowincyalne bez wyjątku albo z podwyższeniem 2 do 3 szyl. albo z dążnością ku podwyższeniu się zamknęły.

We Francyi hausa nowe zrobiła postępy; a i mąka i pszenica w ostatnim tygodniu od 3 do 4 franków się podniosły.

W Holandyi pszenica do 30 guld. na łaszcie poszła w górę — toż samo widzimy w Belgii, Hamburgu i innych niemieckich portowych miastach.

Na naszéj giełdzie dość było ochoty do kupna, ale przesadzone żądania sprzedających utrudniały obrót interów. Sprzedano pszenicy szefli 11,400, żyta 5160, jęczmienia 330, owsa 720, siemienia lnianego 4620.

Płacono za szefel pruski wagi berl.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy	82—87	3	14	—	4	5	—
»	88—91	4	9	2	4	21	8
Żyta	79—83	3	12	—	3	17	6
Jęczmienia	» 78	—	—	—	2	23	6
Owsa	» »	—	—	—	1	15	—
Siemienia lnianego	» 79	—	—	—	2	26	8

Czas mamy najgorszy, — deszcze, zimna, wichry, a pszenica w ogólności słabo się przedstawia, w wielu miejscach rdza daje się spostrzegać.

Toruń przebyło pszenicy szefli 1620, belek sosnowych 21,060 dębowych 1525 bali łasztów 601 łasztów, smoły beczek 201, terpentyny 120 centnarow.

Kursa zamian. — Londyn $202\frac{1}{4}$. Hamburg $45\frac{1}{3}$. Amsterdam $102\frac{1}{3}$.

Alexander Makowski & Comp.

Przybyli do Poznania 5. Lipca.

BAZAR: Drzewiecki z Płaczkowa.
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Treskow z Wierzonki, Jouanne z Pleszewa, Thuguth z Warszawy.
HOTEL DU NORD: Oltmann z Kolonii, Raczyński z Chwałkowa.
HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: Otocki z Gogolewa, Melzer z Polski, Radoński z Starkowca, Zabłocka z Obry, Pannenberg z Gdańska, Reimann z Berlina, Scharf z Lipska.
HOTEL BAWARSKI: Moszczeńscy z Jeziórek, Żychliński z Brzostowni, Kolski z Mieścisk, Rekowski z Gorazdowa, Doliva z Polski, Reissert z Lubownicy.
POD CZARNYM ORŁEM: Rychłowska z Zimnéjwody, Schultze z Gniezna.
HOTEL BERLINSKI: Scheunemann z Baranowa, Dütschke z Rąbczyna, Cichowski z Trzemeszna.
HOTEL PARYZKI: prob. Sumiński z Lussow, Matecki z Bożejewic, Garczyński z Iwna, Jackowska ź Pomarzanowic, Lichtwald z Bednar.
POD BIAŁYM ORŁEM: Albrecht z Kawęczyna, Schultze z Kornat, Foltyński z Jabłkowa, Otto z Berlina, Krauschner z Krosna.

W dniu 4. m. b. umarła po długich cierpieniach z Walichnowskich Salomea Bieńkowska; exportacya odbędzie się z Brzostowni do Mchów d. 6., a gogrzeb d. 7. m. b; o czém krewnym i przyjaciołom donosi w smutku pogrążona familia.

Nakładem

Ed. Bote i G. Bock



Król. nadwornego handlu muzykaliów

cotylko wyszły:

Conradi, 1) Walzer Arie Balfego, 2) Arya z Stabat mater Rossiniego, 3) »Gwiazda wieczorna« z Tannhäuser, 4) Pieśń z nad Renu z Niebelungów Dorna, à $17\frac{1}{2}$ Sgr.

Löschhorn, op. 27. Nocturne. Discours d'amour. 20 Sgr.

Osborne, Air montagnard, op. 18. 20 Sgr.

Bergson, Danse des paysans polonais 10 Sgr.

Powyższe, jako to w ogóle wszystkie ogłoszone utwory muzyczne są do nabycia i te znajdują się w wielu egzemplarzach pod korzystnemi warunkami także w naszym

Składzie muzykaliów.

Abonament rozpoczyna się każdym dniem. Prospekta gratis.

Poznań w Rynku 6. Berlin Jaegerstr. 42.

Zaprosiny.

Na uroczystość mającą się w dniu 8. b. m. o godzinie 10éj odbyć, założenia kamienia węgielnego do nowo stawiającego się gmachu gimnazyum prywatnego, zaprasza przyjaciół i protektorów wyższego wykształcenia szkólnego.

Rogoźno, dnia 2. Lipca 1856.

Dr. E. Francke.

ZEUSCHNERA pracownia fotografowania i malowania portretów przy Wilhelmowskiéj ulicy Nr. 25. obok Hotelu Bawarskiego, jest otwarta każdego dnia od 9. do 4. godziny.

Wody mineralne naturalne

tegoroczne świeże jako: Kissinger Rakoczy, Lippspring, Marienbader Kreuz, Ober-Salzbrunn, Soden Nr. 4. Nr. 6. Nr. 18. i t. d. poleca

J. Jagielski, Aptekarz, Rynek Nr. 41.

Tapety papierowe

w najnowszym guście poleca po szczególnie tanich cenach. ***Nathan Charig*** w Poznaniu.

Próby przesyłam zamiejscowym franco.

Tekturę smołowcowaną bezpieczną od ognia

z fabryki Panów **Alberta Damke & Comp.** w Berlinie i Moabicie, **doświadczoną** w skutek rozporządzenia Król. Ministerium wydziału rękodzieł, rzemiosł itd. a następnie poleconą, ma w zapasie i sprzedaje **po cenach fabrycznych**

Rudolf Rabsilber,
Spedytor w Poznaniu.

Tekturę smołowcowaną do ***pokrycia dachów*** z fabryki Alberta Damke & Comp., w komisie w Poznaniu u Pana ***Rudolfa Rabsilber***, doświadczywszy pod względem dobroci i trwałości w zimnie, cieple i mokrości, uznałem jako doskonałą, i dla tego użytą też została do pokrycia wielkiéj części zabudowań tutajszej Poznańskiéj fabryki guano.

Poznań, dnia 15. Marca 1856.

A. Lipowitz, chemik.

Handel A. Kluga

przy ulicy Wrocławskiéj Nr. 3.

poleca skład ***angielskich siodeł***, uździenic, trenzli, wytaków, czapraków filcowych i sukiennych, der, angielskich i staneitskich biczy i biczyków, harapników, wędzideł, ostróg wszelkiego rodzaju z stali i nowego srebra, kuferki podręczne i do podróży, torebki do pieniędzy i wszelkie do podróży potrzebne przedmioty w największym doborze i o ile być może w najtańszych cenach.

Aukcya.

Z powodu ukończonéj dzierzawy sprzedane zostaną w ***Sarbinowie*** pod Swarzędzem w środę dnia 9. Lipca r. b. przed południem od godziny 9.

30 sztuk bardzo dobrych krów dojnych,
3 jednoroczne buchaje i 4 takież jałowice,
10 rosłych wołów roboczych,
8 koni,
5 maciór i różne sprzęty rolnicze i domowe,

a to przez publiczną licytacyę najwięcéj dającemu za gotową zapłatę.

Prawdziwy angielski Patent. Portland-Cement i szczeciński Portland-Cement, obadwa gatunki w świeżym towarze, sprzedaje po ***cenach najumiarkowańszych***

Rudolf Rabsilber,
Spedytor.

Dom mój z ogrodem na Ostrówku pod Nr. 6. leżący, jest z wolnéj ręki do sprzedania.

Michał Gąsiorowski,
Wielka Rycerska ulica Nr. 10.

Oberza w ***Trzemesznie*** obok Sądu, jest do sprzedania pod nader łagodnemi warunkami; dowiedzieć się można franco u właściciela téjże

Schmidt.

!!! WIELKA WYPRZEDAŻ !!!

po cenach znacznie zniżonych, rozpoczyna się z dniem 2. Lipca r. b. na towary galanteryjne, wyroby skórzane, materyały piśmienne, perfumerye etc. w handlu ***P. Przespolewskiego,***
ulica Wilhelmowska obok Hotelu Bawarskiego.

Sztuczne kąpiele Akwizgrańskie.

1 słój do 6 całych kąpieli 1 Tal. 10 Sgr.; 1 słój do 3 całych kąpieli $22\frac{1}{2}$ Sgr. Skład dla Poznania okolicy, jest w aptece pod Białym Orłem u Pana J. Jagielskiego w Rynku Nr. 41.

C. Scheibler & Comp.,
Chemik w Królewcu.

Dwóch pisarzów gospodarczych zdatnych i bezżennych z pensyą Tal. 60 i 40 i wolném utrzymaniem mogę natychmiast umieścić, jako też i bezżennego gorzelanego na miesiąc Sierpień r. b. — Tylko zameldowania osobiste będą uwzględnione.

Bióro Komissyjne
C. Boehme w Grodzisku.

Niektórzy biegli kowale i ślusarze mogą otrzymać ciągłe zatrudnienie przy przyzwoitéj płacy w fabryce maszyn i giserni żelaza w ***Gnieźnie.***

Dnia 5. Lipca 1856. ***Otto Jaenicke.***

Podróż w góry.

W poniedziałek 14. Lipca od rana rozpoczynam podróż, o któréj doniosłem w Nr. 106. gaz. pozn.

Emrich, Wrocławska ulica Nr. 38.

Wielkie pomieszkanie na parterze i sklepowe pomieszkanie z sklepem do sprzedaży mleka wynająć można od 1. Października r. b. przy ulicy Szewskiéj Nr. 14.

Przy m. Garbarskiéj ulicy w domu ***Weitza*** są do wynajęcia od 1. Października 2 pomieszkania, składające się z 5 i 3 izb z przynależytościami.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 4. Lipca 1856.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{4}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{7}{8}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{7}{8}$
dito z roku 1853.	4	—	$96\frac{1}{4}$
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{7}{8}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{8}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	154
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	93
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{1}{2}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{3}{4}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$94\frac{1}{2}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$91\frac{1}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	-	93
dito W. X. Poznańskiego	4	$90\frac{1}{2}$	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	$88\frac{3}{4}$	—
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	86
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	93
Louisdory	—	—	$110\frac{3}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr Poznańsk.	4	—	$95\frac{3}{4}$